Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 89 Piotrków sobota 10 kwietnia 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2, tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 8 — 10 i od 14 — 16

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

Drożyzna musi być okiełznana!

Komisja wicemin. Jastrzębskiego działa w szybkim tempie

Prace komisji kontroli cen przybrały od razu t. ostre tempo. Dziś komisja zbierze się w godzinach po południowych. Posiedzenie to odbędzie się w Prezydjum Rady Ministrów gdzie odtąd komisja będzie urzędowała stale.

Przedmiotem obrad stanie się w dalszym ciągu ustalenia planu prac komisji i form współpracy ze sferami gospodarczymi.

Wczoraj p. wiceminister Jastrzębski odbył dłuższą konferencję z przedstawiciela mi Centralnego Związku Przemysłu Polskiego (Lewiatana), któryrn zakomunikował stanowisko rządu w sprawie cen przemysłowych.

Szybkie tempo prac komisji spowodowała konieczność uarzymania gospodarczo uzasadnionego poziomu cen w związku z podejmowaną już realizacją planu inwestycyjnego.

W związku bowiem ze zwyżką cen szereg instytucyj publicznych wstrzymuje się z zakupami, oczekując na wyjaśnienie sytuacji.

Również szerokie sfery gospodarcze z najwyższym zainteresowaniem oczekują pierwszych wyników prac komisji.

W związku ze zgłoszeniem na wczorajszym zjeździe gotowości współpracy ze strony Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, poszczególne Izby przystępują natychmiast do zbierania potrzebnych materiałów i zmontowania odpowiedniego aparatu.

Przy każdej Izbie powstanie komisja badania cen.

Działalność tych komisyj będzie uzgadniana przez międzyizbową komisję cen, znajdującą się w kontakcie z komisją kontroli cen przy prezesie Rady Ministrów.

Rzeź pod Madrytem

Krwawe ataki brygady międzynarodowej

PARYŻ. 10.4. Na froncie madryckim w dniu wczorajszym rozgorzały walki na linii od El Pardo po przez miasto uniwersyteckie, Caia del Campo wzdłuż drogi aż do Carabanchel.

Oddziały milicji i brygady międzynarodowe kilkakrotnie szturmowały pozycje wojsk powstańczych w mieście uniwersyteckim. Flankowym manewrem otoczono całą dzielnicę. Znajdujący się tam powstańcy zostali odcięci od swych głównych sił w Casa del Campo. Jedyny most, łączący miasto uniwersyteckie z Casa del Campo znajduje się pod stałym obstrzałem artylerii rządowej.

Ataki wojsk rządowych spowodowały w kilku miejscach załamania się linii obronnej powstańców. W Carabanchel zdobyty został szpital, zajęta wioska Cerro de Albomovar. Po kilkakrotnych szturmach wojska rządowe zdobyły okopy powstańcze pod Lacapilla.

Straty czerwonych w morderczych walkach dnia wczorajszego przewyższają 2.800 zabitych.

Komunikat kwatery powstańczej informuje, że w jednym tylko szturmie na odcinku de Las Perdices zginęło 700 milicjantów.

PRZED SZTURMEM NA DURANGO

PARYŻ. 10.4. Wojska gen. Mola przygotowują się do ostatniego decydującego uderzenia na Durango oczyszczając okoliczne wzgórza z luźnych oddziałów milicji baskijskiej.

Eskadry samolotów powstańczych przez cały dzień wczorajszy dokonywały raidów bombowych, atakując skupienia wojsk nieprzyjacielskich i fortyfikacje przed miastem.

Generalny szturm na Durango spodziewany jest w dniu dzisiejszym.

Straszna katastrofa samochodowa

pod Piotrkowem

7 osób rannych, w tym 3 ciężko

Wczoraj o godzinie 15 min. 55 na siódmym kilometrze szosy Piotrków Tomaszów za wsią Meszcze wydarzył się straszny wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą kilką ofiar.

W kierunku Piotrkowa jechała taksówka Nr. 85553 ŁD. w której znajdowało się siedem osób i szofer.

W pobliżu wsi Meszcze pękła nagle opona w przednim kole. Szofer nie zdołał zahamować maszyny i auto koziołkując wpadło do rowu.

Przygodnym świadkiem był p. Leonard Muskała, który wracał rowerem z Tomaszowa.

Wszyscy pasażerowie są ranni, z tego 3 osoby ciężko ranne: urzędnik elekrowni piotrkowskiej szef oddziału tomaszowskiego Majchrowski, sędzina Masłowska nauczycielka L. Ostaszewska które natychmiast po wypadku zostały odwiezieni do szpitala Św. Trójcy.

40.000 skrzyń pomarańcz dla Polski skonfiskowali powstańcy

GDYNIA. 10.4. Dwie firmy owocowe z Gdyni zamówiły w Hiszpanii wielki transport pomarańcz. Statki duńskie „Lin...“ i „Niobe“ załadowały 40.000 skrzyń w portach Katargina i Mursia. Załadunek odbył się w nocy w obawie przed nalotem samolotów wojennych.

Ale już w dwie godziny po wyjeździe z portów ukazały się na morzu wojenne statki powstańców. Aresztowały one oba transportowce i odprowadziły do portu Ceuta.

Cały ładunek został skonfiskowany i sprzedany następnie niemieckim kupcom z Hamburga. Importerzy gdyńscy ponieśli stratę ok. 100 000 zł.

„Żabia uczta“ w 200 rocznicę Galvaniego

RZYM. 10.4. Z okazji 200-ej rocznicy urodzin znakomitego fizyka Galvaniego odbyła się w Bolonii, mieście rodzinnym uczonego, tradycyjna „uczta żabia“, urządzona przez klub im. Galvaniego.

Na uczcie tej podano zupę z udek żabich i wszelkie dalsze dania przyrządzone były również z żab.

Po bankiecie członkowie klubu udali się pod pomnik Galvaniego, wyobrażający żabie udka, dzięki którym dokonał on nowego wynalazku w dziedzinie elektryczności.

O wywłaszczenie opornych gospodarzy

W dniach najbliższych zapadnie decyzja Urzędu Wojewódzkiego

Przed kilkunastu dniami pisaliśmy w związku z uruchomieniem robót publicznych przy budowie odcinka drogi państwowej Nr. 14 czyi autostrady, biegnącej od placu Litewskiego do ul. Krakowskiej — że jeszcze zaledwie kilku właścicieli nieruchomości upiera się przy zbyt wysokich cnach za place, przez które przebiegać będzie trasa autostrady. Zarząd Miejski nie mógł z nimi osiągnąć porozumienia i sprawę skierował na drogę wywłaszczeniową do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, który w dniach najbliższych wydać ma odpowiednią decyzję.

Jak się należy spodziewać — decyzja taka zapadnie bardzo szybko, gdyż tempo prowdzonych na tym odcinku robót nie pozwala na zbyt długie wyczekiwanie.

Również na drogę postępowania wywłaszczeniowego wystąpił Zarząd Miejski w sprawie nabycia nie wielkiego zresztą skrawka ziemi, oddzielającego ulice Foch'a i Narutowicza nad Strawą obok placu Hali Targowej.

Wspomniany wyżej skrawek ziemi stanowi obecnie główną przeszkodę na drodze ostatecznego uregulowania ruchu i dogodnego połączenia śródmieścia z halami targowymi.

Sprawa otwarcia ruchu kołowego i udogodnienia komunikacji na tym odcinku stanowiącym niejako przedłużenie ul. Sienkiewicza w kierunku placu Hali Targowej była już kilkakrotnie omawiana na łamach naszego pisma gdyż stnowiła ona i stanowi nadal wielką bolączką dla mieszkańców Piotrkowa i okolic zmuszonych do omijania niewygodnego przejścia.

Istnieje nadzieja, że już w r.b. sprawa ta definitywnie zostanie załatwiona i plac ten stanie się połączeniem północnej i zachodniej części miasta z placem Hali Targowej.

ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA

Jezus -- ratunkiem dzisiejszej ludzkości

W ogólnym zamęcie, w jaki zapędziła się ludzkość nowoczesna, najtęższe i najsubtelniejsze umysły poczynają zwracać się ku Temu, kto jest drogą prowadzącą do ostatecznych celów, prawdą nigdy nie zawodną i żywotem napełniającym wszelkie pragnienie człowiecze — ku Jezusowi, który jest „Światłością świata".

Żadne pióro nie jest w stanie odtworzyć boskiej potęgi tej postaci jedynej. Uczeni, filozofowie, literaci, poeci wszystkich czasów z uwielbieniem i podziwem spoglądają na Jezusa. W ostatnich zwłaszcza latach, na przełomie dziejów tacy wybitni pisarze, jak Papini, Mauriac, Mereżkowski i inni tworzą piękne i głębokie monografie o Zbawicielu. „Życie Jezusa" Mauriaca, które ukazało się już w drugim wydaniu francuskim zwróciło uwagę i poruszyło opinię — i to nie tylko ze względu na autora, członka Akademii Francuskiej, ale też z powodu „aktualności" sprawy Chrystusa. Mereżkowski w swej głośnej już książce „Jezus Nieznany", która świeżo ukazała się w tłumaczeniu polskim, woła z zapałem że w chwili przełomu społecznego ludzkość musi jasno i otwarcie spojrzeć w oblicze Chrystusowe i dowiedzieć się kim On jest.

W człowieku nowoczesnym, umęczonym „człowieku kryzysu" powstaje coraz głębsza tęsknota ku Zbawcy; nawet szyderstwa tych, co nie wierzą, zdradzają tę tęsknotę: są one wyznaniem, że człowiek nowoczesny staje się samemu sobie męką i ciężarem, gdy brak mu spojrzenia w nieskończoność... A ci co nie odczuli dziś jeszcze swego prawdziwego Zbawiciela, dla których jest On „Jezusem Nieznanym" padają na kolana przed władzą polityczną; ich wiara spoczywa na lawetach armat, na zastępach bagnetów a wreszcie na potędze pieniądza, który i nad armatą i nad bagnetem panuje.

Jezus — to ratunek dzisiejszego świata, bo Jego wiedza życia, zmierzając do ostatecznych celów, stanowi najwyższą syntezę. Jezus w nauce swej obejmuje całego człowieka i wszystkie przejawy społecznego życia w taki sposób, że wytwarza przedziwną harmonię między prawami jednostki a dobrem ogółu. Jezus powiedział ostatnie słowo w kwestii społecznej. Jego przekształcająca siła, regulując sumienia w stosunkach między ludźmi, tym samym zapewnia społeczeństwu pomyślność, zgodę i potęgę. Stąd wszyscy reformatorzy w oderwaniu od Jezusa muszą ponosić klęskę: ulegają oni tragicznemu złudzeniu, próbując usunąć krzywdę społeczną, a nie usuwając egoizmu, który tę krzywdę wywołuje. Tylko tam, gdzie miłość Jezusa ponad egoizm stawia dobro bliźniego — tam krzywda społeczna ustaje.

Jezus dokonał w dziejach ewolucji człowieka więcej, niż wszystkie rewolucje socjalne, a dokonał tego nie gwałtem i drogą fizycznej przemocy ale drogą miłości nawet dla nieprzyjaciół. Jego Serce obejmuje wszystkich, miłość Jego rozciąga się na całą ziemię. On tylko ma Ewangelię, t.j. wesołą nowinę dla wszystkich. I dlatego nauka Jezusa, zawsze ożywiająca jest tym bardziej aktualna dziś, w dobie zmagań o cele uniwersalne, gdy wszystkie wielkie ludy ziemi szukają dróg naprawy społecznej.

„Ludzkość wobec wielkości postaci Jezusa przyznawała zawsze, że to jest Istota wyższa, przechodząca przez ziemię, ale nie z ziemi pochodząca. A kto tego uznać nie chce, musi w milczeniu stać przed nią „jako przed wiekuistą zagadką" a zarazem jednak przyznać, że „jest ona wielkim zwrotnym punktem dziejowym". Nawet niewiara świadczy o przedziwnej, niezrównanej doskonałości Jezusa, bo i z pokazywanego w racjonalistycznym świetle, a zatym popsutego i pokrzywdzonego obrazu Chrystusowego, prześwieca jeszcze ślad niebiańskiej piękności czystego pierwowzoru i stanowi cały, jedyny wdzięk takich dzieł kłamstwa jakie o Jezusie napisali: Strauss Schenkel, Ludwig, Renan.

W swym „Życiu Jezusa" Renan, który hipotezami swymi tyle umysłów odstręczył od chrześcijaństwa, olśniony jednak wielkością Chrystusa, wznosi ku czci Jego taki hymn: „Z wysokości spokoju Bożego spoglądać będziesz na nieskończone owoce, które Twe czyny wydały. Przez lat tysiące ród ludzki szukać będzie w Tobie wzoru, aby według niego układać swe życie, zakłócone przeciwieństwami. Ty będziesz sztandarem, pod którym staczane będą najzaciętsze walki. Bardziej żyjący. Tysiące razy więcej kochany po śmierci, niż byłeś nim za życia. Ty staniesz się kamieniem węgielnym ludzkości, tak, że chcąc odebrać światu Twe imię, trzebaby go wstrząsnąć w jego fundamentach".

Żadna z najznakomitszych postaci jakie żyły kiedykolwiek na świecie nie wytrzymuje porównania z wielkością Jezusa. Wielcy ludzie mogą mieć tylko chwile podniesienia się do wzniosłości. Jezus jest wzniosłym zawsze i we wszystkim. „Jezus — robi uwagę Pascal — o najwyższych przedmiotach mówi z taką prostotą i konsekwencją, jak gdyby nigdy o nich nie przemyśliwał, a pomimo to mówi tak jasno i stanowczo, iż każdy czuje do brze jak wiele On wie o tym. Ta jasność połączona z głębią jest cudowna. To te nawet służalcy kapłanów żydowskich z uważyli, że „nigdy tak człowiek nie mó wił, jako ten Człowiek" (Jan 7. 46). tej boskiej jasności, konsekwencji i pro stoty, przede wszystkim potrzeba dzi światu, zawikłanemu w błędach I znow Jezus staje na dzisiejszych rozstajnych drogach, jako drogowskaz nieomylny.

Z „raju proletariackiego"

Denucjacja - motorem polityki sowieckiej

Były szef G.P.U. Jagoda, siedzi za kratami. Co za zmienność losu! Człowiek, którego jedno słowo wtrącało w lochy bolszewickiej „Czeki" tysiące ludzi, którego imię wywoływało jescze przed paru miesiącami uczucie grozy w całej Rosji Sowieckiej—padł od broni którą wojował.

Denuncjatora zabija denuncjacja. Czeka go proces, a może i dwanaście kul pod murem, a więc ten sam los, który on zgotował dziesiątkom tysięcy ludzi, storturowanych w tygrysi sposób. Jagoda, chcąc się zabezpieczyć przed wyrokiem śmierci denuncjuje wszystkich na prawo i na lewo. — Denunciuje przede wszyst kim dyplomatów sowieckich. Jako sz długoletni tajnej policji politycznej posia da rozmaite sekretne „papierki" i „papi ry", którym nadając wykrętne znaczeni może skompromitować tysiące osób, zaj mujących w świecie dyplomacji rosyjskie i rosyjskiej służby konsularnej rozmait stanowiska, nawet i najwyższe. Wsza wiemy, że były ambasador sowiecki Paryżu, Rakowski pędzi marny żywo politycznego wygnańca gdzieś na Syberi Sokonlikow, do niedawna ambasador so wiecki w Londynie z trudem unikn śmierci i także powędrował na Syberi W Moskwie padło hasło, wydane prz Stalina, że **należy zmienić doszczętnie** c ły personel **dyplomatyczny** sowiecki Ni będzie to sprawa trudna do załatwienia Dyplomaci sowieccy nie są fachowcami Wszystko to są dyletanci. Jedyną ich kw lifikacją jest jaka taka znajom. któregoś obcych języków. Sam Litwinow, minist wszechwładny, mówi po angielsku akcen tem obrzydliwym i robi fatalne błędy. Jedyną ich zasługą była przynależność d partii komunistycznej, aczkolwiek sta rych przedwojennych bolszewików cora mniej... Wymarli, zginęli od kul z naka stalinowskich sądów lub poszli na Sybe rię. Ci nowi, powojenni dyplomaci — t już świeży narybek. Nie umieją wiel Teraz drżą przed Stalinem ale w głę duszy jest wielu wśród nich trockistów.

Skład dyplomacji sowieckiej więc zmi ni się za parę miesięcy całkowicie. Przy dzie „do żłobu" wiele ormian, rodakó Stalina. Natomiast Stalin jest pewny wojska.. Piątka marszałków sowieckic dochowuje wierności Stalinowi. Na cze tej piątki stoi wódz naczelny Woroszy łow. On ręczy Stalinowi za swoich czt rech kolegów. Są to: Budiennyj, Tuch czewskij, Bluecher i Jegorow Ta piątk trzyma się solidarnie. Otacza ona opiek także i całą generalicję i korpus ofice ski. Nienawidzi natomiast tak zwanyc komisarzy politycznych Instytucję któ rą stworzył Trocki. — To też żywot in stytucji „Komisarzy politycznych" w Z S.S.R. stoi pod znakiem zapytania. Ni nawiść do wszystkiego, co jest pozosta łością Lwa Trockiego, przybiera ciąg na sile, i wybucha inicjowana przede wsz stkim przez miotanego strachem dykta tora Stalina z mniejszą lub większą sił Ofiarą tego strachu padł wszechwładn do niedawna Jagoda.

Austria tępi kult

dla spoczywających w Salzburgu rodziców Hitlera

BERLIN. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Sanzburga, że emerytowany urzędnik kolejowy Reinhold Brueckner skazany został na grzywnę w wysokości 250 szylingów za to, że w listopadzie 1936 r. złożył wieniec na grobie rodziców kanclerza Hitlera. Poza tym posterunki żandarmerii ustawione przy cmentarzu, otrzymały polecenie sprawdzania tożsamości wszystkich osób przychodzących na grób rodziców kanclerza Rzeszy.

BERLIN. — Nad nastrojami niemieckich kół politycznych ciąży oburzenie z powodu postępowania władz austriackich w Salzburgu. Opinia tutejsza widzi w tym fakcie dowód, że mimo odwiedzin min. Neuratha w Wiedniu i dłuższych rokowań niemiecko - austriackich o usunięcie ciągłych dysonansów atmosfera wzajemnych stosunków Wiednia i Berlina pozostawia wciąż wiele do życzenia.

Reakcja berlińska doszła tym razem do niewidzianego od dawna naprężenia. Sądząc z komentarzy prasowych, należy się liczyć z protestem ze strony Rzeszy. Oburzenie Niemiec — pisze „Deutsche Allgemeine Ztg." — jest olbrzymie. Wypadek ten wymaga bezwzględnego zadość uczynienia. Porozumienie Berlina z Wiedniem nie może czynić postępów, skoro się toleruje podobne zachowanie urzędników administaracyjnych. Winni tych zajść muszą być ukarani.

Od 25.IV do 31-VII

oszczędnościowy przemiał zboża

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o zapowiadanej przez nas zmianie norm przemiału pszenicy i żyta.

W myśl tego rozporządzenia zniesiony zostanie szereg wyższych gatunków mąki pszennej i żytniej, a wprowadzony będzie od dn. 25 kwietnia przemiał dwu gatunków mąki żytniej: 70-cio procentowej i razowej.

Mąka pszenna natomiast będzie mogła być wypuszczana z młynów od dn. 1 maja w czterech gatunkach: 65 proc., od 65 do 70 proc., od 70 do 75 proc. oraz pszenna razowa.

Te normy przemiału żyta i pszenicy obowiązywać będą do końca lipca r.b.

Ustosunkowanie się samorządu gospodarczego

do cen artykułów przemysłowych

Na zebraniu Związku Izb Przemysłowo Handlowych, odbytym w dniu 9 b.m. — przeprowadzona została dyskusja nad ustosunkowaniem się samorządu gospodarczego do sprawy zwyżki cen artykułów przemysłowych. Problem ten referował obszernie prezes Związku b. min. C. Klarner, podkreślając negatywne stanowisko izb p.n. w stosunku do gwałtownych zwyżek cen nie umotywowanych zdrową kalkulacją handlową. Równocześnie jednak, zdaniem prezesa Klarnera, niezbędnym warunkiem powodzenia akcji zapobiegania nieuzasadnionym gospodarczo tendencjom zwyżkowym jest rzeczowe podejście do tej sprawy z wyeliminowaniem wszelkiej demagogii, która niezmiernie utrudnia rozwiązanie problemu cen bez szkody dla interesów ogólno - gospodarczych i państwowych.

Zgodnie z propozycją prezesa Klarnera Związek Izb postanowił zadeklarować pełną gotowość współpracy z komisją ministra Jastrzębskiego. Związek Izb oprze swoje stanowisko na wynikach rozpoczętych obecnie studiów nad cenami poszczególnych artykułów przemysłowych w Polsce i za granicą oraz nad przyczynami i zakresem ich wzrostu z uwzględnieniem czynnika poprawy koniunkturalnej oraz podwyżki cen surowców zagranicznych i artykułów rolniczych w Polsce.

Wobec wielkiej wagi tych zagadnień na terenie wszystkich izb przemysłowo-handlowych powstaną komisje badania cen, których działalność koordynować będzie komisja międzyizbowa utrzymująca kontakt z właściwymi czynnikami rządowymi. (Iskra).

Aresztowania

wśród komunistów

WARSZAWA. Ub. nocy funkcjonariu sze Urzędu Śledczego i policja munduro wa przeprowadzili szereg rewizji w mie szkaniach osób podejrzanych o działal ność komunistyczną. Jedenaście osób, których znaleziono wydawnictwa komuni styczne, notatki partyjne i dokumenty — aresztowano.

Wśród zatrzymanych znajduje się dzia łacz komunistyczny i agent moskiewski na terenie Poalej-Syjonu, Dawid Bider man (ul. Smocza 27) który jest poza ty członkiem władz Kom. Partii w Polsce.

Przegląd prasy

A klin klinem

Szwajcarski „Le Journal de Geneve“:
„Przesiedlcie wszystkich komunistów rosyjskich za granicę, i wyślicie komunistów zagranicznych do Sowietów, a po 3 dniach nie będzie komunizmu w świecie i zapanuje spokój. “

Czy nastąpi porozumienie germano-sowieckie

Paryski „Le Matin“:
„Pobudza do refleksyj nominacja ambasadora sowieckiego w Paryżu Potemkina na pierwszego zastępcę komisarza spr. zagr.

Potemkin w swoim czasie protestował przeciwko nominacji żyda Suryca na ambasadora w Berlinie, co uczynił Litwinow w celu przejścia do porządku dziennego nad teoriami rasistów. W rezultacie ambasada sowiecka w Berlinie stała się ilu zoryczną.

Potemkin od dawna był rzecznikiem zbliżenia germano-sowieckiego. Względy gospodarcze są poważne: Sowiety stanowią olbrzymi rynek dla produkcji niemieckiej i źródło wojennych surowców. Wymiana między tymi dwoma krajami 10 razy przewyższa wymianę fronco-sowiecką.

Ludendorf, który pogodził się z Hitlerem — jest zwolennikiem porozumienia z Sowietami.

Potemkin w Paryżu przeszkadzał zbliżeniu się franco-niemieckiemu. Stając się szefem polityki zagranicznej Sowietów, czy Potemkin zrewiduje politykę Barthou — Litwinow?

A może jest to tylko presja, wywierana na Paryż via Berlin?

Antypolska agitacja

„Kurier Poranny“:
„W Małopolsce Wschodniej uwijają się zagadkowi emisariusze, którzy pod niewinnymi pozorami szerzą wśród osadników niemieckich nienawiść do polskości.

Hans, Koch, b. kapitan ukraińskiej armii halickiej obecny dziekan wydziału teologicznego w Królewcu we wrześniu przybył do Małopolski Wschodniej rzekomo w celach naukowych. Temu samemu Kochowi władze austriackie odmówiły niedawno zezwolenia na wygłoszenie referatu na uniwersytecie wiedeńskim. — Prof. Koch należy do sztandarowych mężów niemieckiego narodowego socjalizmu i biorąc udział w Dorfeldzie, powiatu lwowskiego, w zjeździe kościelnym (Kirchentag) wygłosił przemówienie w duchu podniecającym nacjonalizm niemieckich kolonistów, przynosząc im narodowo socjalistyczne pozdrowienie z Niemiec.

Przebywając we Lwowie, prof. Koch był kilka konferencyj z politycznymi działaczami niemieckimi i ukraińskimi, propagując współpracę ukraińsko-niemiecką, wyrażającą się w t.zw. luterańskim ruchu ewangelickim.

Do czego prowadzi ta misterna i systematyczna robota, nie trudno odgadnąć. Póki więc czas należy skierować z natury spokojnych osadników niemieckich na tory lojalnego i życzliwego dla polskiej racji stanu współżycia. “

Okupacja Litwy przez Sowiety

„Ilustr. Kuryer Codz.“:
„Dopiero teraz możemy podsumować wyniki ostatniej podróży szefa sztabu armii czerwonej marszałka Jegorowa do państw Bałtyckich, a w szczególności jego wizyty kowieńskiej.

Najważniejszym jednak i najistotniejszym punktem całej podróży Jegorowa była kwestia współpracy wojskowej litewsko-sowieckiej.

Stosunki litewsko - sowieckie wymagają szczegółowego omówienia. Już od dłuższego czasu Sowiety coraz bardziej opanowują swymi wpływami teren Litwy, usiłując stworzyć z niej sowiecką bazę wypadową.

Rok 1936 był bardzo ożywiony, jeżeli chodzi o nawiązanie tej współpracy. Na wiosnę 1936 r. bawił w Kownie dowódca białoruskiego okręgu wojskowego - Uborewicz, który przepracował ze sztabem litewskim cały szereg zagadnień operacyjnych, związanych ze współdziałaniem sowiecko-litewskim na terenie Litwy.

Współdziałanie to zresztą, ze względu na krótkowzroczność i naiwność polityki litewskiej, oczarowanej potęgą sowiecką, przedstawia się w gruncie rzeczy niesłychanie prosto i polega po prostu na tym, że Litwa ma być na wypadek wojny okupowana przez armię sowiecką.

Opracowano nawet dość szczegółowe plany rozbudowy koszar i lotnisk dla użytku armii sowieckiej, z których większość jest już w budowie (rzecz prosta, ze współudziałem specjalistów i za pieniądze sowieckie).

W kwietniu 1936 roku dalsze szczegóły tej współpracy omówione zostały w Moskwie przez szefa sztabu litewskiego płk. Czerniusa. W tym samym czasie również nawiązano jak najściślejszą współpracę wywiadowcza pomiędzy Litwą i Związkiem Sowieckim. “

Ostrzeżenia premiera

„Kurier Polski“:
„Premier gen Sławoj-Składkowski wezwał w dn. 7 b.m. do siebie odpowiedzialnych kierowników przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw mieszanych i zwrócił im uwagę na niewłaściwość podpisywania przez reprezentantów tych przedsiębirstw oświadczeń niezgodnych z polityką rządu w sprawie cen artykułów przemysłowych.

Powstaje więc zagadnienie: czy z chwilą, kiedy rząd uważa, że ceny powinny być niskie, kierownikowi przedsiębiorstwa państwowego nie wolno oświadczać, że jego warsztat istniejących cen wytrzymać nie może?

W tym stanie rzeczy sądzimy, iż pouczenie p. premiera należy rozumieć w ten sposób, iż rozprawa zostaje wycofana z forum publicznego, a przekazana forum miarodajnemu. “

„Biali murzyni“ P. K. P.

„Kolejarz - Związkowiec“:
„Służba kolejowa bezwątpienia jest jedną z najtrudniejszych służb społecznych. Wymaga bowiem od pracownika nietylko wiadomości fachowych, ale i wielu wartości, żadną pragmatyką nie dających się określić... A jednak mimo to w warunkach dzisiejszych większość kolejarzy jest traktowana jakby jacyś obywatele — „drugiej klasy“.

Mówi się wiele — i nie bez racji — o ciężkiej służbie żołnierza, którą też uwzględniono odpowiednio w uposażeniu armii.

A czyż służbę kolejarza można nazwać „lekką?! Kolejarz różni od żołnierza tym, że jest on stale „na wojnie“.

Dla kolejarza niema „stopy pokojowej“ mało tego — kolejarz jest stale „na froncie“, pełnym wysiłków i niebezpieczeństwa!

Niestety, wynagrodzenie kolejarza jest zbyt marne, by mógł on czuć, że zasługi jego i trudy są sprawiedliwie uwzględniane. Wymownym tego dowodem są choćby np. przepisy uposażeniowe dla pracowników od średnich grup w dół tudzież przepisy emerytalne.

Istnieją jednak na P.K.P. kategorie pracowników, których traktuje się jeszcze gorzej niż przeciętnie ogół kolejarzy. Są to prawdziwi „biali murzyni“. Do tych zaliczyć należy: „agentów kolejowych“, robotników drogowych i robotników parowozowni. “

Orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie odpoczynku niedzielnego

WARSZAWA. — Sąd Najwyższy wydał zasadnicze orzeczenie w sprawie odpoczynku niedzielnego. Właścicielka sklepu bławatnego w Wilnie oskarżona została o naruszenie ustawy o czasie pracy przez zatrudnienie w niedzielę 4 pracownic

Sąd okręgowy uniewinnił oskarżoną, stwierdzając, że pracownicami zatrudnionymi w sklepie oskarżonej są wyłącznie żydówki, dla których niedziela i święta chrześcijańskie są bez znaczenia, a żadna z pracownic nie żaliła się na pracodawczynię. Sąd Najwyższy wyrok ten skasował, wyjaśniając, że przepis art. 10 ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu ma na celu nietylko ochronę pracowników przed wyzyskiem, ale także podniesienie powagi niedzieli i świąt przez wstrzymanie się od wszelkiej, nieuzasadnionej tylko wyższymi względami pracy w przemyśle i handlu.

Kredyt drogowy-nietykalny

Nie wolno nim łatać „dziur budżetowych“

W najbliższym czasie ma ukazać się okólnik przypominający powiatowym władzom samorządowym obowiązek dysponowania sumami budżetowymi tylko zgodnie z ich przeznaczeniem.

Dotyczy to w pierwszym rzędzie kredytów na konserwację i budowę dróg. W niektórych powiatach sumy przeznaczone na cele drogowe są wydawane zgoła na inne cele — a w niektórych miejscowościach aż 60 proc. budżetu drogowego użyto na łatanie deficytów w innych działach.

Wobec zaniedbania dróg (zwłaszcza samorządowych) taka gospodarka jest niedopuszczalna.

Kredyt droogwy może być użytkowany tylko na cele drogowe.

Zawziętość komunistów hiszpańskich

BURGOS. Komuniści i anarchiści hiszpańscy nie tylko zadnie burzą kościoły, ale poprzysięgają, że nie dopuszczą do ich odbudowania.

Organ anarchistów „Solidaridad Obrera“ pisze: „Nie pozostawimy im żadnego ołtarza czy jakiejś z niego pamiątki. Niewątpliwie zostanie jeszcze kilku wiernych którzy będą usiłowali wznowić kult. Ale to im się nie uda.“

Sekretarz partii komunistów J. Diaz, oświadczył na kongresie partii: „W prowincjach które opanowaliśmy, własność prywatna nie istnieje Kościół także... Oto rzeczywistość. I ten sukces nie może zostać zmarnowany, dopóki w rękach antyfaszystowskich mas znajduje się broń.“

Złudne korzyści inflacji

Krytyka projektu pos. Dudzińskiego

WARSZAWA W związku z projektem pos. Dudzińskiego z grupy rolników w sprawie wielokrotnego powiększenia obrotu pieniężnego w Polsce dla wzmożenia inwestycyj, sfery pracownicze ostro już przeciwstawiają się temu projektowi, uważając, że jest on jedynie korzystny dla przemysłu i rolnictwa

W sprawie tej posłowie reprezentujący świat pracy, w ciągu b.m. odbędą szereg wieców, na których przemawiać będą przeciwko lansowanemu projektowi, uważając, że zyski z inflacji okazałyby się krótkotrwałe, a szkody z tego powodu byłyby bardzo wielkie i niepowetowane.

Prace przygotowawcze do budowy wielkich zakładów przemysłowych w Sandomierzu

KIELCE. W Sandomierzu rozpoczęte zostały prace wstępne przy obwałowywaniu Wisły, jak również prace przygotowawcze do podjęcia budowy wielkich zakładów przemysłowych. Do robót tych, na skutek zatrudnienia wszystkich miejscowych i okolicznych bezrobotnych, zaangażowano 500 bezrobotnych z innych terenów woj. kieleckiego.

Rozpoczęte zostały prace przy rozbudowie sieci wysokiego napięcia na odcinkach: Mościce — Starachowice i Starachowice — Warszawa. Wkrótce też będą w pełni podjęte prace przy budowie gazociągu z Roztok.

Pożyczki na zakup aparatów radiowych

Jak dowiadujemy się Zarząd Gminnej Kasy Pożyczkowo - Oszczędnościowej w Przerąbce, poczta Gorzkowice, uchwalił wydzielić z ogólnych funduszów Kasy sumę zł. 500.- i przeznaczyć ją na pożyczki dla osob chcących założyć sobie aparat detektorowy. Uchwała kasy gminnej w Przerąbce jest dowodem, jak czynniki społeczne doceniają rolę radia na wsi i wskazuje drogę po jakiej najłatwiej osiągnąć radiofonizację nawet w ośrodkach stosunkowo mniej zamożnych. (CPC)

KALENDARZ DNIA.

NIEDZIELA
11
Kwiecień
1937

Leona I Wielkiego
Słowiańskie: Jaromira
Sł. wsch. 4.54 zach 18.22
Ks.wsch. 3.41 zach. 16.26

HISTORIA PODAJE:

1079. Bolesław Śmiały zabija w kościele na Skałce w Krakowie Św. Stanisława Szczepanowskiego, biskupa.
1818. Zwłoki T. Kościuszki przybywają do Polski.

PRZYSŁOWIA:

„Jeszcze w kwietniu zimno
I na żaby i na baby
I na las, a najwięcej na nas"

AFORYZMY:

Szczęście, którego się szuka jest fałszywe. Prawdziwym zaś jest to, które się znajduje.

KTO NIE WIE ŻE:

Analfabetów jest podobno na świecie jeszcze 850 milionów.

WESOŁE DROBIAZGI:

Z ogłoszeń: „Panna z posagiem mnie nie chce, a z biedną się nie ożenię. Co robić? Narcyz Ptaszek, Kobylanów.

HUMOR WIELKICH LUDZI:

DEDYKACJA: Kipling otrzymał pewnego razu od nieznajomego młodego człowieka list z prośbą o autograf. List ten był w tak wzruszający sposób napisany, że znakomity pisarz nie miał serca odmówić prośbie. Zastanawiał się tylko, coby tu napisać nieznajomemu młodzieńcowi.

Po dłuższym namyśle wziął jedną z ostatnich swych książek i nakreślił na I-szej stronie następującą dedykację:

— Panu X. na pamiątkę niezapomnianych, miłych chwil kiedy się poznamy.

Radio

NIEDZIELA, dnia 11 KWIETNIA 1937 r.

8.00 Pocz.; 8.03 Aud dla wsi; 8.50 Dziennik, 9.00 Nabоż. z kośc. OO. Bernardynów w Wilnie. Po naboż. (ok. 10.30) Niem. muz. relig. (pł.); 10.45 Konc. rozrywk. (pł.); 12.03 Poranek muz.; W przerwie (ok. 14.00) Przegl. teatr.; 14.00 Rozdanie nagród uczestnikom biegu Raszyn—Warszawa 14.20 Radiowy abonent stolicy nr. 100.000 przed mikrofonem; 14.30 Mazurskiej pieśni weselne; 15.15 Zesp. harmonistów W. Kaczyńskiego; 15.30 Audycja dla wsi; 16.10 Muz. lekka; 16,30 Wznow. słuchow. „Biedna młodość" M. Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie (z Bristolu): W przerwie (ok. 17.55) Pogad.; 19.00 Szkic liter. „Z życia Orzeszkowej"—19.15 Progr.; 19,20 Muz ang. (pł.); 20.20 Sport (zakończ. meczu piłk. Warszawianka — Cracovia); 20,40 Przegl. polit.; 20.50 Dziennik; 21,00 Komedia muz. „Żółty mops"; 21.40 Pieśni węgierskie (z Budapesztu); 22.10 Ork. W. Szczepańskiego; 23.00 Muz. tan. (pł.): 23.30 Koniec.

WARSZAWA II 23.00—24.00—muz. tan. (pł.).

Kronika Piotrkowska

Osobiste

W związku z uruchomieniem robót publicznych bawił w Piotrkowie inż. Władysław Hałas, który prowadził w r. ub. budowę nawierzchni według własnego systemu.

Baczność sezonowcy

Z dniem jutrzejszym Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Piotrkowie rozpoczyna wydawanie robotnikom sezonowym, zatrudnionym na miejskich robotach publicznych w r. 1936 książeczek obrachunkowych według natsępującej kolejności:

11 kwietnia litery A-B, 12—CD, 13—E-F, 14 lit. G-H 18 kwietnia litery I,J,K, 19 lit. L-Ł, 20—M-N, 21 O-P, 22 R, S, 25 T U, W, Z.

Książeczki nie odebrane jednego dnia będą wydane następnego. Wydawanie odbywać się będzie w godz. urzędowych od 10 — 12.

Zwiększenie zatrudnienia na miejskich robotach publicznych

Co przywiózł z Łodzi prezydent miasta Fiszer?

W ubiegły piątek donosiliśmy, że w Piotrkowie odbyła się konferencja pomiędzy pp.: starostą pow. Ign. Srzemińskim prezydentem miasta St. Fiszerem i dyrektorem Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy Jagiełłą.

Na konferencji tej omówione zostały sprawy zwiększenia stanu zatrudnienia bezrobotnych na miejskich robotach publicznych w Piotrkowie, przy czym wyłoniona została koncepcja zwiększenia stanu zatrudnienia do 600 — 700 sezonowców.

W wyniku wspomnianej konferencji w piątek udał się do Łodzi prez. miasta prof. Fiszer który na ten temat odbył szereg konferencyj z czynnikami decydującymi oraz przedstawił Panu Wojewodzie obecne położenie miasta i bezrobotnych sezonowców piotrkowskich.

Jak się dowiadujemy — p. prezydent przywiózł wiadomości pocieszające, gdyż projekty zatrudnienia robotników w większej ilości zostały przez Pana Wojewodę przyjęte przychylnie i zatwierdzone, wobec czego już w najbliższym czasie spodziewać się należy wysłania przez Zarząd Miejski do Funduszu Pracy w Piotrkowie zapotrzebowania na dalsze partie sezonowców.

Poświęcenie sztandaru

Pow. Org. Kół Gosp. Wiejskich

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Piotrkowie rzadka uroczystość poświęcenia sztandaru Pow. Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich w Piotrkowie.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 10 rano nabożeństwem, poczym zostaną przeniesione do sali im. Kilińskiego, gdzie odbędzie się dalszy akt, wbijanie gwoździ i t.p. oraz obrady członkiń.

Niewątpliwie dzisiejsza uroczystość w sali im. Kilińskiego zainteresowała sfery rolnicze Piotrkowa i okolicy to też spodziewać się należy, że frekwencja będzie bardzo duża.

Jakie wynagrodzenia pobierać będą sezonowcy piotrkowscy?

Roboty publiczne w r.b. prowadzone są przeważnie na akord. Normy niektórych płac podajemy poniżej:

Więc ubijacze: za ubicie bruku mozaikowego dwa razy za 1 mtr. kw. 33 grosze Za wykopanie dołu— zależnie od twardości terenu od 59 gr do 1 52 za 1 mtr sześc. Kompletne zgarnięcie kory szosowej za metr sześc. 3.68 Zasypanie dołów —1.05 zł.. Pomocnicy brukowcy przy układaniu krawężników — 12 groszy, zakładanie drenów od 77 do 86 gr., zaś robotnicy zatrudnieni przy rozbieraniu płyt chodnikowych — za 1 mtr. kw. 13 groszy, przy rozbieraniu krawężników — 7 gr. za wyłamanie starej jezdni i ułożenie w foremne figury 10,5 gr., z chodnika—9 gr. 1 mtr. sześc. Wykopanie i wyrzucenie ziemi do 3 mtr. bł. odiegłości od 30 gr do 1.16 zł. za 1 mtr.3 Przy kopaniu koryta do 35 cm. głębokości i nadaniu mu obustronnych spadków, zależnie od kategorii gruntu— od 37 do 52 gr. za 1 mtr. kw.

Powyższe stawki stosowane na robotach publicznych objęte są jednak pewną normą, której przekroczyć nie można i robotnik nie może zarobić więcej, niż przewidziane w ogólnym kosztorysie, jako wynagrodzenie dzienne.

Kiedy Kasa Bezprocentowego Kredytu podejmie subsydium z Wydziału Powiatowego w Piotrkowie?

Działalność Kasy Bezprocentowego Kredytu dla Rzemiosła Chrześcijańskiego w Piotrkowie i na terenie powiatu budzi duże zainteresowanie wśród sfer rzemieślniczych miasta i powiatu, oraz sfer gospodarczo w rozwoju rzemiosła zainteresowanych.

Pisaliśmy, że Kasa Bezprocentowego Kredytu rozpoczyna swoją działalność już po 15 b.m.

W związku z tym dowiadujemy się, że na razie przynajmniej placówka ta dysponować będzie jedynie funduszami, które uzyskała własnym zachodem gdyż subsydium z Zarządu Miejskiego w wysokości 900 zł., mimo uchwalenia przez Radę Miejską, nie może być wypłacone, dopóki nie zostanie zatwierdzony budżet miasta przez Urząd Wojewódzki. Wydział Powiatowy, mimo zatwierdzenia budżetu, przeznaczoną dla Kasy Bezprocentowego Kredytu przez Radę Powiatową sumę zł. 500 wypłaci zarządowi Kasy dopiero po rozpoczęciu udzielania pożyczek i to na terenie powiatu, gdyż zasadniczo Wydział Powiatowy pragnie wspomagać biednych rzemieślników na terenie powiatu piotrkowskiego.

Brukarze żądają umowy zbiorowej z Zarządem Miejskim

W dniach najbliższych Zarząd Miejski w Piotrkowie przystąpi do układania nawierzchni na szeregu ulic i w związku z tym będzie musiał zaangażować kilkunastu wykwalifikowanych brukarzy, dla których przewidziana jest, jak pisaliśmy, stawka dzienna w wysokości 8 zł.

W Piotrkowie wykwalifikowanych brukarzy jest nie wielu i tworzą oni silny organizacyjnie związek, który już obecnie wszczął akcję, zmierzającą do wywalczenia możliwie jak najlepszych wynagrodzeń dla robotników - brukarzy.

Związek brukarzy, aczkolwiek może nie rejestrowany, jako samodzielna organizacja — wie, że wykwalifikowanych robotników brukarskich w Piotrkowie jest nie wielu i przeczuwa, że w obecnym sezonie będą brukarze poszukiwani, to też wysuwa żądania wysokie, na które jednak Zarząd Miejski nie może się zgodzić, mając ograniczone przez czynniki decydujące kredyty i wyznaczone skale płac dla wszystkich kategorii robotników.

W związku z tym w końcu ubiegłego tygodnia przy współudziale Inspektora Pracy XVI Obwodu w Piotrkowie odbyła się konferencja porozumiewawcza z przedstawicielem Zarządu Miejskiego i delegacji brukarzy. Z ramienia miasta w konferencji wziął udział naczelnik Wydziału Technicznego, p. inż. Kłopotowski.

Konferencja ta jednak nie dała pozytywnych wyników, odłożona została na t. dzień.

STARANIEM RODZINY WOJSKOWEJ i LOKALNEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIET w Piotrkowie

w środę 14 kwietnia 1937 r.

w sali Gimn. Zrzeszenia Szk. Śred.
przy ul. Słowackiego 9.

p. Kajrunajtysowa z Łodzi

wygłosi **ODCZYT**

na temat **PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE KOBIET ZA GRANICĄ**

Wejście bezpłatne. Początek o g. ...

Wielki sejmik sportowców w Piotrkowie

Zarząd R.K.S „Skra" wysłał do Miejskiej Komendy W.F i P.W pismo z prośbą o zwołanie sejmiku sportowców i działaczy sportowych z miasta i pow. piotrkowskiego celem omówienia wszystkich bolączek życia sportowego w rejonie piotrkowskim.

Na sejmiku tym omówione zostaną wszystkie gałęzie sportu i wszelkie braki szczegółowo zostaną uwypuklone. RKS. „Skra" wyłonił projekt wybudowania w Piotrkowie hali sportowej do zapraw zimowych dla boksu, gier ręcznych i t.p. Podobno Zarząd Miejski odnosi się do tego projektu przychylnie.

Jak nas informują — sejmik sportowy odbędzie się w dniu 15 kwietnia r.b o g. 7 wiecz. w sali posiedzeń piotrkowskiej Rady Miejskiej.

Zapowiedź zwołania sejmiku wywołała wielkie zainteresowanie wśród sportowych sfer Piotrkowa i okolicy. Pożądany jest jak największy udział tak sportowców jak i tych, którym wychowanie fizyczne młodzieży leży głęboką troską na sercu.

Zawody ping-pongowe

W dniu dzisiejszym (niedziela) o g. ... po poł. w sali świetlicy VIII Rzemieślniczej Drużyny Harcerskiej odbędą się zawody ping - pongowe, urządzone staraniem kierownictwa tej drużyny.

Dni przeciwgruźlicze od 7-30 kwietnia

Wchodzimy w okres Dni Przeciwgruźli[czych], które w tym roku poraz pierwszy [z]ostały przeniesione na miesiąc kwiecień. [S]ą one jakby dalszym ciągiem zmagania [s]ię naszego z bezrobociem. Wszak wiado[m]o, że złe warunki mieszkaniowe, złe od[ż]ywianie się sprzyja zmniejszaniu się od[p]orności organizmu i tym samym sprzy[ja] rozwojowi gruźlicy. Dni Przeciwgruź[licze] mają za zadanie wyprowadzić nas z [le]targu, zmusić do stanowienia się nad [g]rozą tej choroby i zgromadzeniem środ[kó]w na dalszą walkę z nią. Dlaczego to [s]ię dzieje, że człowiek przechodzi obojęt[n]ie mimo swego największego wroga — [n]ie można wprost zrozumieć. Przecież [ż]adna wojna, żadna katastrofa żywiołowa [n]ie pociera tylu ofiar, nie tworzy tylu in[wali]dów co gruźlica. W samej Polsce oko[ło m]iliona osób choruje na gruźlicę, a o[k]oło stu tysięcy umiera rocznie na tę cho[ro]bę a drugie sto tysięcy mamy ludzi [nie]zdolnych do pracy, ludzi całkowicie [p]ozostających na utrzymaniu społeczeń[s]twa.

Jeżeli chodzi o rodziny, to ileż tragedii [o]dgrywa się stale. Dzieci pozostają bez [ma]tek, całe rodziny bez ojca, który jest [je]dynym żywicielem. A ileż to razy wi[d]zimy, że rodzina kolejno wymiera, po [d]ojściu do pewnych lat lub nawet w dzie[cię]cym wieku. Żaden wiek, żaden stan nie [je]st wolny od tej choroby, — tymczasem [b]rak zrozumienia wśród społeczeństwa [d]la podjęcia wspólnej obrony, wspólnej [wa]lki.

Zajrzyjcie do rodzin ludzi bogatych, [gdzie] któryś z członków rodziny dotknię[ty] jest tą chorobą. Troska zaćmiewa ra[do]ść życia wszystkich członków rodziny, [a] chory, to wieczny włóczęga po różnych [uz]drowiskach, to wreszcie szmat rzucony [n]a bogate łoże i w rozpaczy kończący swój [ż]ywot. Zajrzyjmy do suteryn gdzie wśród [na]jgorszych warunków kona gruźlik, a [wokół] go częstokroć kilkanaście osób, na[raża] się zarazkiem, aby w niedługim cza[sie pój]ść w jego ślady. Pozostają dzieci wy[ni]szczałe charłacze skrofuliczne bez środ[kó]w do życia — przyszli gruźlicy.

[Da]wniej przedstawiano dżumę w posta[ci] wiedźmy, co przebiegała drogi i siała [śmier]ć.

Gruźlica jest okropniejszą wiedźmą. I[dzie] krokiem wolnym, ale systematycznie [i z] wielką pedanterją niszczy rodziny i [na]rody.

Stańmy wszyscy do walki z tą plagą bo [bogac]i i biedni, bo wszystkim nam grozi, bo [wsz]ystkich w równej mierze dotyka.

W czasie Dni Przeciwgruźliczych złóżmy ofiarę na zapobieganie gruźlicy na leczenie dotkniętych nią. W Piotrkowie mamy specjalne warunki sprzyjania szerzeniu się tej choroby, a są nimi zubożenie społeczeństwa Piotrkowskiego oraz rodzaj przemysłu, zaznacza się też jak nigdzie może wielka ilość chorych i wysoki procent śmiertelności. Zwracam się z apelem do wsi okolicznych, wzięły udział w Dniach Przeciwgruźliczych bo i tam już czas wziąć się do walki, bo gruźlica co raz więcej zaczyna przenikać do wsi i czyni spustoszenia większe niż w mieście, trafiając na organizm dziewiczy nieuodporniony.

Dr. B. Barcikowski.

Wydział Powiatowy w Piotrkowie
przeznaczył 480.000 zł. na roboty drogowe

W związku z rozpoczęciem się sezonu wiosennego i uruchomieniem robót publicznych Wydział Powiatowy w Piotrkowie przeznaczył na prowadzenie robót drogowych w powiecie piotrkowskim przewidzianą w budżecie kwotę 480.000 zł.

Zmiana nazw Zarządów Gminnych
Dotychczasowe siedziby zastąpią nazwy dawne

Jak się dowiadujemy — już w niedalekiej przyszłości szereg gmin na terenie powiatu piotrkowskiego zmieni swe dotychczasowe nazwy. Dotyczy to przeważnie tych Urzędów Gminnych, które noszą nazwy dawnych siedzib a znajdują się obecnie w innych miejscowościach.

M. in. Urząd Gminny Bogusławice otrzyma nazwę Wolbórz, gdyż jego siedziba znajduje się w Wolborzu, gmina Podolin otrzyma nazwę swej siedziby obecnej — Srock, Urząd Gminy Łękawa zmieni nazwę na Grocholice, zaś mieszczący się niegdyś w Piotrkowie na Bugaju, a obecnie w Poniatowie Urząd Gminny Uszczyn przemianowany zostanie na Poniatów.

Jedynie Urząd Gminny Krzyżanów zostanie przeniesiony do wsi Siomki i będzie po tym nosił nazwę swej nowej siedziby. Obecnie w Siomkach Wydział Powiatowy wznosi nowy budynek, w którym mieścić się będzie siedziba przeniesionego z Krzyżanowa Urzędu Gminnego.

Przedłużenie pomocy zimowej

Dowiadujemy się, że Pow. Komitet Zimowej Pomocy Najbiedniejszym w Piotrkowie przedłużył akcję pomocy zimowej dla najbiedniejszych na miesiąc kwiecień.

Z pomocy Komitetu w tym miesiącu korzysta 1200 rodzin.



Dożywianie dzieci zostanie przedłużone do końca roku

Jak o tym pisaliśmy, Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego prowadzący dożywianie niezamożnej dziatwy na terenie piotrkowskich szkół powszechnych, miał opracowany plan dożywiania dzieci od połowy listopada r. ub. do 31 marca r. b. Plan ten przewidywał na dożywianie dziatwy w przeciągu 95 dni (po potrąceniu niedziel i świąt) kwotę zł. 10.602, co dziennie czyni 111.60 zł.

Aczkolwiek Zarząd Miejski opracował plan dożywiania w szkołach biednej dziatwy tylko na 95 dni, to jednak dzięki odpowiednim staraniom udało się jeszcze wynaleźć pewne sumy, które wystarczą na dożywianie dzieci w kwietniu. Czynione są w dalszym ciągu starania ażeby dożywianie biednej dziatwy można było prowadzić dalej aż do zakończenia roku szkolnego.

Amatorzy jazdy bez biletu

Onegdaj funkcjonariusze Straży Ochrony mienia kolejowego na dworcu osobowym w Piotrkowie zatrzymali dwóch jakichś młodych osobników, którzy podróżowali bez biletów „na rachunek Min. Komunikacji".

Pomysłowych młodzieniaszków odprowadzono do tut. komisariatu gdzie po wylegitymowaniu okazało się, że są to dwaj „trampy" 19-letni chłopcy: Leon Gusznel i Józef Niewiadomski, oboje bez stałego miejsca zamieszkania.

Na razie ofiarowano im gościnę na rachunek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zatrzymując ich do dyspozycji władz sądowo - śledczych.

Odczyt p. M. Sarneckiej p. t. „Kultura czytania"

Staraniem Uniwersytetu Niedzielnego, w niedzielę dn. 11 kwietnia r.b. o godz. 16-ej w sali świetlicowej szkoły im. Ks. J. Poniatowskiego, wygłosi p. M. Sarnecka bardzo ciekawy i zajmujący odczyt p.t. „Kultura czytania".

Na powyższy odczyt kierownictwo Uniwersytetu Niedzielnego zaprasza wszystkich. — Wejście bezpłatne.

39

[K]rwawa Mep

[Se]nsacyjne dzieje rudowłosej piękności Paryża

Tymczasem uderzył w nią straszny cios. Kiedyś, w jakimś towarzystwie, roze[szła] się wieść, Mep pozostaje w stosun[ka]ch z apaszami. Przyzwoite paryskie sa[lon]y nie chciały ją wobec tego przyjmo[wa]ć, zresztą bez bliższych wyjaśnień. I w [ty]m wypadku zwróciła się Mep do Gasto[na], jak to zawsze czynić zwykła i prosiła [o r]adę, tem więcej, że kapitan bywał właś[nie] w tych domach. Niebawem otrzyma[ła] wszechstronne informacje i wyjaśnie[nia] od kochanka, dowiadując się o powo[dac]h postępowania z nią towarzystwa.

Nie wiadomo i trudno wogóle było usta[lić] kto roznosił te wieści, niestety tak [bar]dzo bliskie prawdy.

[M]ep musiała mianowicie ustawicznie [ukr]ywać środki i okupywać się tym lu[dzio]m, tak ściśle związanym z jej życiem [i] jej pierwszą winą.

[Ja]nina, poczynając od pierwszej wizy[ty], to jest od chwili pierwszego wymusze[nia] milczkowego, przychodziła stale do [Mep], która ciągle musiała płacić nowe su[my]. Janina dzieliła się pieniędzmi ze swoim towarzyszem rabunku. Pietrek grał rolę pośrednika.

Jakkolwiek Mep zachowywała najściślejszą ostrożność przy tych spotkaniach z Pietrkiem, chłopak ten jednak w ostatnim tygodniu odczuł palącą namiętność względem tej, od której wyłudzano pieniądze. Daremnie starała się odsunąć od nie[go].

W kłopocie, niemal rozpaczy, zwróciła się do Gastona, tymczasem po raz pierwszy i on ją tym razem zawiódł. Zaczaił się wprawdzie na Pietrka w pustej ulicy, doznał jednak wkrótce takiego ostrzeżenia, że musiał raz na zawsze wycofać się z tego rodzaju przygód, amianowicie otrzymał uderzenie nożem w lewe ramię i tylko z wielkim trudem zdołał ukryć tę przygodę przed przełożonymi.

— W danym wypadku nie mogę ci już nic więcej pomóc Mep— oświadczył swojej ukochanej, kiedy go odwiedzała. — Któż ci kazał wchodzić w jakieś stosunki z tego rodzaju szumowinami ?

— Muszę się strzec, aby więcej razy nie spotkać się z tym człowiekiem i nie dostać znowu nożem, bo powtórnie mogłoby się to smutniej skończyć.

Gaston odmówił, lecz Mep uoradziła sobie i w tym kłopocie. I tym razem jej nadzwyczajna piękność oraz umiejętność życia odniosły wreszcie zwycięstwo.

Wierna swemu założeniu, szła wytkniętą ścieżką coraz więcej wydadjąc. Ale na wszystko starczyło.

Szczytem jej swego rodzaju wyniesienia było zawarcie znajomości z prezydentem Francji Feliksem Faure.

Prezydent bywał coraz częściej, udając wielkie zainteresowanie twórczością artystyczną Steinheila.

I teraz widzimy go w pracowni malarza.

— Już od kilku lat nic nie wystawiałem —odezwał się Adolf Steinheil półgłosem. Panie prezydencie, raczy pan zwrócić uwagę na to, żyjemy w czasach, kiedy sztuka bywa, niestety, tak często zapoznawana. Mamy bardzo mało nabywców, decydujących się wydać większe sumy na obrazy. Oto powody, które skłoniły mnie, aby zmienić kierunek pracy i zwrócić się do produkcji mniej artystycznej.

Feliks Faure kiwał głową, podczas gdy malarz wypowiadał tego rodzaju uwagi. Dygnitarz dawał w ten sposób do poznania, że rozumie zupełnie dobrze i ocenia ciężkie warunki, w jakich znajdują się sztuki piękne.

— Masz pan swą własną specjalną technikę malarską, panie Steinheil — odezwał się po chwili znowu, aby wogóle coś powiedzieć, podczas gdy całą swoją uwagę zwracał tylko na Mep, pożerając ją ognistym wzrokiem.

Pozwalał dorozumiewać się z tych uwag, że właściwie nic nie mówiły i nic nie znaczyły, czego tylko chciał.

— No zobaczę wkrótce co się wogóle da zrobić — zauważył znowu Feliks Faure. — Może będę mógł zapewnić panu miejsce w galerii narodowej, panie Steinheil. Pańskie imię zasługuje na to, aby je wyciągnąć na światło. Może masz pan jakie specjalne pragnienie? Wypowiedz je bez wszelkich skrupułów. Nie jestem wszechmogącym, ale staram się zawsze synom naszej ziemi na każdym polu czynić sprawiedliwość.

Żółcią nacechowana twarz Adolfa Steinheila przybrała wyraz słodki, skłonił się znowu nisko i rzekł:

— Panie prezydencie, jeśli mi pan chce wyświadczyć prawdziwą łaskę i jeśli sztuka moja zasługuje na ten wielki zaszczyt, to ośmieliłbym się uniżenie prosić o pozwolenie sportretowania pana.

Feliks Faure, który wietrzył w tym nieoczekiwaną sposobność szybkiego zbliżenia się od pięknej żony malarza, nie wzbudzając wcale podejrzenia, odezwał się natychmiast:

— Jestem przekonany, panie Steinheil, że stworzysz pan dzieło, które wzbudzi zazdrość i podziw pańskich kolegów. Czasy są obecnie chwilowo spokojne i jestem w tym miłym położeniu że mogę znaleźć nieco czasu na krótkie posiedzenia. Byłoby to połączone z pewnymi trudnościami, gdybym pana chciał zaprosić do pałacu Elizejskiego, a zdaje mi się, że tutaj będzie nam równie dobrze i wygodnie.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszkach pozostają substancje gnilne, zatruwając organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroi-dalnych i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?



tylko najsłynniejszy Jasnowidz - Grafolog WOMOUTH Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej.

uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. Przy pomocy słynnego i jedynego na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY", które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego. W transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia, za pomocą kontaktu pisma i kilka włosów, danej osoby. Odkrywa wszelkie tajemnice życiowe każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby, rady i wskazówki, odzwyczaja od wszelkich nałogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRA" jest nieomylne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej. Nra losów, wskaże gdzie takowe można nabyć. Napisz natychmiast do mnie, podaj pytania, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów i 1,— zł znaczki poczt. na koszty przesyłki, a otrzymasz w przeciągu 4-ch dni odemnie dokładne przepowiednie - horoskop, który wprawi Cię w podziw i zachwyt. Medium „TAMAHRA" wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych, to owoc mej pracy, dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: **Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22, m. 2.**

Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET



z firmy **„Moderne"** Piotrków, Narutowicza 22 to najmilsza pamiątka Twego życia

Zespół Reduty
Sezon 1936/37

DNIA 12 KWIETNIA 1937 r.
W SALI IM. KILIŃSKIEGO
O GODZ. 8.15 WIECZ.

LUDZIE NA KRZE

Komedia w 3 aktach W. Wernera. Reżyserja: Stanisława Perzanowska
Dekoracje: Mieczysław Różańskie Kier. art. Zygmunt Chmielewski.

Bilety wcześniej do nabycia w cukierni p. Borczyka.



ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI
OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOLETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.

A. BRANDWAJN

PIOTRKÓW SIERADZKA 2.

Patefony
Duży wybór płyt gramofonowych



i najlepsze **igły gramofonowe**

Stan robót publicznych w Piotrkowie

Roboty publiczne na terenie Piotrkowa posuwają się naprzód i obecnie prowadzone są roboty drogowe przy zrywaniu starej nawierzchni na ul. Curie-Skłodowskiej i Wierzejskiej. Przystąpiono również do prac wstępnych na ul. Jerozolimskiej.

W miarę dalszego, stopniowego rozwijania się robót i spodziewanego zwiększenia liczby zatrudnionych sezonowców — pracami objęte zostaną inne ulice, jak Słowackiego, Łódzka Nowa i i t.d.

Nowe budynki szkolne w powiecie poczynają wyrastać w kilku miejscowościach

Wydział Powiatowy w Piotrkowie jak już o tym kilkakrotnie pisaliśmy—w roku bież. na terenie powiatu piotrkowskiego buduje 12 nowych budynków szkolnych w różnych miejscowościach.

Obecnie przystąpiono już do budowy szkół w Uszczanowicach na terenie gminy Kleszczów oraz w Woli Krzysztoporskiej i Moszczenicy

W dniach najbliższych rozpoczęte zostaną roboty budowlane przy budowie szkół w innych miejscowościach.

Niezależnie od przewidzianych w planie 12 nowych — Wydział Powiatowy wykończy jeszcze 2 budynki szkolne na terenie powiatu, których budowa rozpoczęta została jeszcze w latach poprzednich.

Nie tylko tanie—ale smaczne i duże

Czy może być lepszy, tańszy i obfitszy deser poobiedni, lub podwieczorek — niż duże i smaczne, a przy tym tanie ciastko z najstarszych w Piotrkowie, renomowanych zakładów cukierniczych p. Feliksa Tenszerta!

Każdego, kto przechodzi ul. Piłsudskiego, obok domu nr. 58, Słowackiego Nr. 26, lub Sieradzką Nr 2 — zatrzyma ją swym wyglądem i znęcą aromatem świeżości, wystawione na wystawach sklepów ciastka, pochodzące z cukierni p. F. Tenszerta. A że przy tych wszystkich walorach cena ich jest b niska, bo tylko 15 groszy za sztukę — więc też nic dziwnego, że piotrkowianki i piotrkowianie nabywają chętnie te smakołyki i chwalą ich jakość.

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRO oraz STARĄ BIŻUTERJĘ. Płacę najwyższe ceny. Zakład jubilersko - zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

OGRÓD owocowy wraz z pokojem i kuchnią, oraz budką, nadającą się do sprzedaży owoców — WYDZIERŻAWIĘ. Wiadomość: ul. Jerozolimska 1, Stanisław Gadzinowski 423.

SPRZEDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych
Piotrków, ul. Legionów 2.



Leczenie żylaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12—2 i od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

ZOSTAŁ OTWARTY

Chrześcijański

SKŁAD FARB

Józefa Nowaka

W PIOTRKOWIE TRYB., UL. ZAMKOWA 1.

POSIADAM NA SKŁADZIE farby, lakiery, pokosty, pendzle, pasty dopodłóg i t. d.

Najstarszy Zakład 481
ZEGARMISTRZOWSKO-JUBILERSKI

F. SZMULEWICZ

Piotrków Tryb., Piłsudskiego 83

Poleca w wielkim wyborze: światowej marki Omega i Longines zegarki i zegary, budziki, obrączki ślubne, elegancką biżuterie, pierścionki, sygnety, branzoletki, kolczyki, patery, nakrycia stołowe. Z najlepszych fabryk patefony, płyty i igł gramofonowe. Instrumenty muzyczne. Duży wybór rowerów męskich i damskich oraz części rowerowych.

Ceny przystępne! **Za gotówkę i na raty!**

Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej
H. Z. Pacanowski i Syn

Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64

POLECA:

Papę dachową czarną i białą niedoścignionej jakości, smołę w pierwszorzędnych gatunkach, lepnik, pak i karbolineum.

Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonaleń i zdobyczy technicznych według najnowszego systemu. W wyniku przeprowadzonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w związku z czym:

ceny nasze są konkurencyjne.

CZYTELNIA

PIOTRKÓW, SIENKIEWICZA 15

Bogato zaopatrzona w nowości powieściowe.
Autorów **polskich i obcych**

PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"

Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.
ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZNAK. Z „KOGUTKIEM"
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
GDYŻ SĄ JUŻ NAŚLADOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" Z KOGUTKIEM
SĄ TYLKO JEDNE
ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN" SĄ TEŻ I W TABLETKACH.

FENOMEN ŚWIATA!!!

Wszechświatowej sławy Jasnowidz Dżami, założyciel «Poradnia Życia» w Berlinie i Dreźnie, twórca dzieł astrologicznych, daje stuprocentowe przepowiednie, przyczyniając się tym samym do przełomu w życiu. Zdobędziesz klucz którym sobie otworzysz wrota do szczęścia i dobrobytu. Tajemnica loterii tkwi w Twojem imieniu. Podaj imię oraz datę urodzenia a powiem Ci kiedy ile i czy wogóle wygrasz. Przepowiednie, wskazówki i horoskopy: życiowe, miłosne, kradzieży, zakopane skarby, odnalezienie zaginionych osób, stanowią tajemnicę, Twego szczęścia. Nadeślij jeden złoty znaczkami na porto. Bezpłatnych horoskopów nie wysyłam.

Jasnowidz Dżami, Kraków Wielopole. 433

OGRÓD do wynajęcia ul. Słowackiego Nr. 90. 435

2 PLACE do sprzedania przy ul. Mickiewicza. Wiadomość w adm. „Głos Trybunalski" w Piotrkowie 42

GOSPODARSTWO 8 i 3/4-morgowe z zabudowaniami DO SPRZEDANIA w Piotrkowie przy ul. Twardosławickiej 4. Wiadomość: Piotrków ul. Piłsudskiego 138, u p. Wartacza. 41

DOM DREWNIANY oraz 1 1/2 morga ziemi — DO SPRZEDANIA przy ul. Piłsudskiego 138 u p. Wartacza. 420

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK stale zaopatrzona we wszelkie nowości. Piotrków. ul. Piłsudskiego 55.

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotrków